

Sygn. akt V KK 71/12

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2012 r.

sprawy **M. K.**

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 23 listopada 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 17 lutego 2011 r.,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. oraz art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k.

p o s t a n o w i ł :

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

W kasacji obrońcy skazanego M. K. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 listopada 2011r. częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego z dnia 17 lutego 2011r., zarzucono rażące naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego przez Sąd odwoławczy, które miało, zdaniem autora kasacji istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegające na obrazie przepisów:

- 1) art. 280 § 1 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w ustalonym przez sądy obu instancji stanie faktycznym czyn skazanego

wyczerpał znamiona czynu stypizowanego w tym przepisie, co skutkowało, zdaniem autora kasacji, błędnym uznaniem okoliczności niebędących zachowaniem skazanego za groźbę stanowiącą znamię typu z art. 280 k.k. oraz przyjęciem związku pomiędzy dokonanym zaborem a groźbą - wobec jego braku;

- 2) art. 434 § 1 k.p.k. przez rozstrzygnięcie przez Sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego (uchylenie rozstrzygnięcia Sądu I instancji dotyczącego warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności), wskutek stwierdzenia uchybienia, które nie zostało zawarte w zarzutach apelacji prokuratora, a które zdaniem autora kasacji winno przybrać postać wskazania naruszenia art. 438 pkt 4 k.p.k., a nie, jak to uczynił prokurator – art. 438 pkt 3 k.p.k.;
- 3) art. 6 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez:
 - brak rozstrzygnięcia wątpliwości wymagających wiedzy specjalistycznej dotyczącej uszkodzenia u skazanego centralnego układu nerwowego,
 - ograniczenie postępowania dowodowego na rozprawie odwoławczej do przeprowadzenia w tym zakresie dowodu z opinii sporządzonej na potrzeby innego postępowania karnego (III K ...),
 - oddalenie wniosku o wezwanie biegłego na rozprawę celem zadania mu przez obronę dodatkowych pytań w związku ze sporządzoną opinią,
 - brak rozważenia występujących, zdaniem autora kasacji, rozbieżności pomiędzy dwiema znajdującymi się w aktach sprawy opiniami biegłych psychologów dotyczących osobowości skazanego, co łącznie doprowadzić miało do rażącego naruszenia prawa skazanego do obrony.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Prokurator Okręgowy w odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 1 i § 5 k.p.k. wskazując, że stanowi ona po części jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie, a także próbę ominięcia niedopuszczalności podnoszenia w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych poprzez formułowanie zarzutu naruszenia prawa materialnego oraz, iż techniczna strona formułowania zarzutów przy poprawności wniosków apelacyjnych

i orzekaniu przez Sąd odwoławczy w granicach zaskarżenia nie jest podstawą kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może zostać wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, jej powodem mogą zaś być wyłącznie uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Tym samym przedmiotem zaskarżenia kasacją nie może być orzeczenie sądu pierwszej instancji, zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia tego sądu podlegają zaś rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne do należytego rozpoznania zarzutów stawianych zaskarżonemu w tym trybie orzeczeniu sądu odwoławczego. W rezultacie nie można ich rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu *ad quem*, bowiem nie jest funkcją kontroli kasacyjnej ponowne - "dublujące" kontrolę apelacyjną - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu *meriti*.

Analiza zarzutów kasacyjnych i ich uzasadnienia wskazuje, że skarżący nie dostrzega wskazanych wyżej różnic, jakie istnieją pomiędzy kontrolą apelacyjną a kontrolą kasacyjną. Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia Sądu odwoławczego (art. 433 § 2 k.p.k. czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu Okręgowego.

Powyższe odnieść należy w szczególności do stawianego w kasacji zarzutu obrazy prawa materialnego tj. art. 280 § 1 k.k. Odnosząc się do tego zarzutu, przypomnieć trzeba, że podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego musi być połączone z akceptacją dotychczasowych ustaleń faktycznych. Sama istota obrazy prawa materialnego sprowadza się bowiem do wadliwej subsumcji normy prawnej do niespornego stanu faktycznego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2006 r., V KK 138/06, LEX nr 188367).

Tymczasem w tej sprawie obrońca skazanego M. K., przedstawiając zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego, **wyraźnie** podważa zaakceptowane przez Sąd Okręgowy, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, a zatem w istocie podnosi niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że

zarzut błędu w ustaleniach faktycznych został wprost wyartykułowany w pkt. II apelacji.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że czyn skazanego M. K. został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. Podobnie opis czynu przypisanego M. K., zawarty w sentencji wyroku Sądu Rejonowego, jest wystarczająco dokładnym określeniem przypisanego sprawcy. Sąd I instancji w swym uzasadnieniu poddaje analizie stan faktyczny sprawy oraz wynikającą stąd przyjętą kwalifikację prawną (vide s. 11-14 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). Podobnie Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku bardzo szczegółowo, wnikliwie i logicznie rozważył wszystkie wątpliwości zgłaszane przez obronę, a dotyczące zaistnienia groźby z art. 280 § 1 k.k. (vide s. 7-8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Akceptując w pełni, prezentowaną w odpowiedzi na kasację, wnikliwą i szczegółową ocenę prawną zarzutu objętego pkt. II kasacji dot. rzekomej obrazy art. 434 § 1 k.p.k., nie ma potrzeby jej przytaczania w niniejszym uzasadnieniu.

Analiza treści zarzutu obrazy art. 6 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., a także części motywacyjnej skargi kasacyjnej w tym zakresie prowadzi do przekonania, że w istocie autorowi kasacji chodziło o ponowną próbę podważenia wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie jeszcze przez Sąd I instancji. Zarzut ten w swej istocie stanowi częściowe powielenie zarzutu apelacyjnego, dotyczącego weryfikacji opinii biegłej psycholog, który został przez Sąd odwoławczy wnikliwie przeanalizowany (vide s. 8-12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że powtórzenie argumentacji zawartej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna ich w ogóle, bądź rozpozna nienależycie i nie odniesie się do poszczególnych zarzutów w uzasadnieniu orzeczenia (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2005 r., II KK 25/05, OSNwSK 2005/1/759). W sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy rozpoznając wniesiony środek odwoławczy nie naruszył obowiązujących w postępowaniu odwoławczym zasad, a w szczególności przepisów art. 433 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (w skardze kasacyjnej nie podniesiono w tym względzie żadnych zarzutów), tego rodzaju zabieg nie może odnieść pozytywnego skutku. Należy bowiem zaznaczyć, że ustawowa regulacja podstaw kasacji nie upoważnia Sądu

Najwyższego do badania w postępowaniu kasacyjnym, pod pozorem rozpoznawania zarzutu „naruszenia prawa” zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Skoro zatem podniesiony w kasacji zarzut ponownie dotyczy kwestii poruszanych już w zwykłym środkiem zaskarżenia, do których to kwestii Sąd odwoławczy wszechstronnie się ustosunkował, a w kasacji nie podjęto nawet próby wykazania, że Sąd Odwoławczy jakkolwiek normę regulującą postępowanie odwoławcze naruszył (w dodatku, jak wymaga tego przepis art. 523 § 1 k.p.k., w sposób rażący i mogący mieć istotny wpływ na treść orzeczenia), uprawnione jest uznanie zarzutu za oczywiście bezzasadny.

Mając powyższe okoliczności, należało orzec jak w sentencji.